



Sygn. akt I UK 179/11

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 grudnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Bogusław Cudowski (przewodniczący)

SSN Beata Gudowska

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania Piotra G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o ustalenie nieistnienia obowiązku ubezpieczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 grudnia 2011 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 2 lutego 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 2 lutego 2011 r. oddalił apelację skarżącego organu rentowego od wyroku Sądu pierwszej instancji zmieniającego jego decyzję z 10 kwietnia 2009 r. i ustalającego, że wnioskodawca Piotr G. podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu stosunku pracy a nie także z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności od 1 do 31 marca 2000 r., od 1 do 30 września 2000 r., od 1 do 30 czerwca 2001 r. i od 1 sierpnia do 30 września 2001 r. Wnioskodawca był zatrudniony od 1997 r. na podstawie umowy o pracę w wymiarze $\frac{1}{4}$ etatu i prowadził też działalność gospodarczą od 1999 r. W zatrudnieniu pracowniczym jego wynagrodzenie składało się z pensji zasadniczej i premii kwartalnej. Wynagrodzenie zasadnicze było poniżej wynagrodzenia minimalnego. Natomiast sukcesywna wypłata premii powodowała, że w przeliczeniu na okres jednego miesiąca wynagrodzenie wnioskodawcy w latach 2000, 2001 i 2002 było wyższe niż minimalne wynagrodzenie za pracę. Pozwany organ rentowy przyjął, że skoro podstawa składki bez wypłaconej premii w zatrudnieniu pracowniczym była niższa od minimalnego wynagrodzenia, to wnioskodawca podlegał ubezpieczeniom społecznym również z tytułu pozarolniczej działalności. Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zmiany decyzji pozwanego stwierdził, że wnioskodawca osiągał wynagrodzenie pracownicze przewyższające minimalne wynagrodzenie, dlatego podlegał ubezpieczeniu społecznemu jedynie ze stosunku pracy a nie także z tytułu działalności gospodarczej. Apelację pozwany oparł na zarzutach naruszenia art. 9 ust. 1 i ust. 1a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych przez błędne przyjęcie, że wnioskodawca w spornych okresach osiągał przychód wyższy niż minimalne wynagrodzenie. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu oddalenia apelacji za prawidłowe uznał ustalenie Sądu pierwszej instancji, że wnioskodawca „w spornym okresie (w latach 2000, 2001) otrzymywał wynagrodzenie wyższe niż minimalne”. Premia kwartalna, która stanowiła wielokrotność wynagrodzenia powodowała, że w przeliczeniu na okres jednego miesiąca wynagrodzenie wnioskodawcy w latach 2000, 2001 było wyższe niż najniższe (minimalne) wynagrodzenie za pracę. Podstawa wymiaru składek w przeliczeniu na okres miesiąca przewyższała kwotę

wynagrodzenia minimalnego. Przy składniku wynagrodzenia wypłacanym za okres dłuższy niż miesiąc (premii kwartalnej) podstawa składek powinna być liczona średnio do miesiąca (podobnie jak przy pochodnych od wynagrodzenia – wynagrodzeniu za urlop wypoczynkowy czy zasiłku chorobowym). Tak też należy rozumieć regułę z art. 9 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych o osiągnięciu wynagrodzenia w wysokości odpowiadającej minimalnemu wynagrodzeniu „w przeliczeniu na okres jednego miesiąca”. Sformułowanie to nie dotyczy ustalania wynagrodzenia proporcjonalnie do wymiaru czasu pracy w danym miesiącu. W obecnej rzeczywistości gospodarczej często wynagrodzenie pracowników determinują składniki ruchome, zależne od wyników pracy. O wysokości wynagrodzenia miesięcznego decydują więc obok składników stałych (wynagrodzenia zasadniczego), także składniki ruchome rozliczane proporcjonalnie w każdym miesiącu za który przysługują. Dopiero tak ustalone wynagrodzenie pracownika pozwala ocenić, czy pracownik podlega ubezpieczeniu społecznemu pracowników, czy też w sytuacji zbiegu podstaw ubezpieczenia, podlega ubezpieczeniu społecznemu osób prowadzących działalność gospodarczą. Zastosowanie zasady przyjętej przez organ rentowy doprowadziłoby do sytuacji, gdy przy takim samym stanie faktycznym, zmieniałby się tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Skarga kasacyjna zarzuciła naruszenie art. 9 ust. 1a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez błędne przyjęcie, że wyliczenia, czy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu stosunku pracy jest równa co najmniej wynagrodzeniu najniższemu (aktualnie minimalnemu) dokonuje się w oparciu o wyliczenie przeciętnej podstawy wymiaru z okresu dłuższego niż 1 miesiąc. Zdaniem skarżącego skarga jest oczywiście uzasadniona, ponieważ wyliczenia, czy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu stosunku pracy jest równa co najmniej wynagrodzeniu najniższemu dokonuje się w oparciu o wyliczenie przeciętnej podstawy wymiaru z okresu maksymalnie 1 miesiąca, a użyty w powołanym przepisie zwrot „w przeliczeniu na okres miesiąca” dotyczy sytuacji, gdy ubezpieczony podlega ubezpieczeniu emerytalnemu

i rentowym z tytułów wskazanych w tym przepisie w danym miesiącu przez okres krótszy niż miesiąc.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga uzasadnia uchylenie zaskarżonego ze względu na naruszenie prawa materialnego.

Zwrot „w przeliczeniu na okres miesiąca” z art. 9 ust. 1a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych dotyczy przeliczenia aktualnego do ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu stosunku pracy. Podstawę wymiaru składek ustala się i rozlicza w okresach miesięcznych. Genetycznie wynika to z pracowniczego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, w którym pracodawca wypłaca pracownikowi wynagrodzenie za pracę co najmniej raz w miesiącu (art. 85 k.p.).

Podstawę wymiaru składek stanowi przychód (art. 18 ust. 1 w związku z art. 4 pkt 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), zatem gdy pracodawca nie wypłaca wynagrodzenia albo nie stawia go do dyspozycji pracownika, to nie ma podstawy wymiaru składki. Niewypłacone pracownikowi wynagrodzenie za pracę nie stanowi podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne (uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 10 września 2009 r., I UZP 5/09, OSNP 2010 nr 5-6, poz. 71). Podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe pracowników stanowi wypłacone im w danym miesiącu kalendarzowym wynagrodzenie wraz z tymi składnikami i świadczeniami, które z mocy § 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. z 1998 Nr 161, poz. 1106 ze zm.) nie są wyłączone z podstawy wymiaru składek. Wynagrodzenie wypłacone przez pracodawcę z opóźnieniem wykazywane jest w raporcie za ten miesiąc, w którym zostało wypłacone i wówczas dopiero staje się podstawą wymiaru składek (wyrok Sądu Najwyższego z 2 lipca 2009 r., II BU 29/08, LEX nr 532128).

Podstawę wymiaru składek stanowi zatem przychód, który pracownik w danym miesiącu otrzymał lub który został pozostawiony do jego dyspozycji.

Jeżeli pracodawca nie miał środków na wypłatę lub wypłacił wynagrodzenie z opóźnieniem, to przychód powstaje dopiero w miesiącu wypłaty i składa się na podstawę wymiaru składek za ten miesiąc, a nie za miesiąc wcześniejszy, w którym powinna nastąpić wypłata wynagrodzenia. Taka sama reguła obowiązuje również do świadczeń należnych pracownikowi za okres dłuższy niż miesiąc, tzn. ich wypłatę zalicza się jako przychód do podstawy wymiaru składek za miesiąc w którym nastąpiła wypłata. Nie dzieli się jej na miesiące za, które pracodawca wypłacił świadczenie (wynagrodzenie). Wypłata pracownikowi wynagrodzenia przysługującego za dłuższe okresy niż miesiąc określa podstawę wymiaru składek w miesiącu wypłaty a nie za poprzednie miesiące.

Czym innym jest tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym lub zbieg tych tytułów i czym innym jest regulacja z art. 9 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Ta ostatnia nie znosi ubezpieczenia pracowniczego, które dalej jest wiodące (główne), lecz aktualizuje dodatkowe ubezpieczenie z równoległej działalności. Decyduje o tym podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu stosunku pracy, która jeżeli jest niższa w przeliczeniu na okres miesiąca od minimalnego wynagrodzenia, to ubezpieczony podlega również obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innych tytułów. Skoro warunkiem *sine qua non* tej regulacji jest tylko określona wysokość podstawy wymiaru składek, a tę rozlicza się w okresach miesięcznych (zob. art. 41 i art. 47 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), to również taka cykliczna (miesięczna) podstawa wymiaru i rozliczania składek decyduje o wykładni zwrotu „w przeliczeniu na okres miesiąca” z art. 9 ust. 1a. Wątpliwości co do miesięcznego okresu ustalania i rozliczania podstawy wymiaru składek nie ma na gruncie przepisów wykonawczych do ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (rozporządzenie z 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek - Dz. U. Nr 78, poz. 465 ze zm.).

Skoro podstawę wymiaru składek ustala się co miesiąc, to podstawa wymiaru składek jako pochodna wynagrodzeń wypłaconych w kolejnych miesiącach nie może być zaliczana *ex post* do wcześniejszej podstawy wymiaru składek. W istocie takie zaliczanie stanowiłoby korygowanie poprzednich podstaw wymiaru składek, co wymagałoby odrębnej regulacji. W zwrocie „w przeliczeniu na

okres miesiąca” nie można zatem ujmować tego świadczenia (wynagrodzenia), które zostało wypłacone później i składało się na kolejną podstawę wymiaru składek. Trzeba zauważyć, że regulację z art. 9 ust. 1a stosuje się po stwierdzeniu określonej wysokości podstawy wymiaru składek, a zatem obojętne są tu zmiany wypłacanego później wynagrodzenia (podejmowane nawet „instrumentalnie”) dla zachowywania lub wyeliminowania określonego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym. Znaczenie ma tylko to, czy podstawa wymiaru składek jest niższa niż minimalne wynagrodzenie, bo tylko ta sytuacja faktyczna decyduje o tym, że następuje skutek określony w ustawie, czyli podleganie obowiązkowo ubezpieczeniom z innych tytułów.

Gdyby nie taki miesięczny porządek ustalania i rozliczania podstawy wymiaru składek, to rodziłoby się pytanie o granice okresu z którego należy lub można przyjąć podstawę wymiaru składek do przeliczenia „na okres miesiąca”. W zaskarżonym wyroku nie postawiono tu wyraźnego limitu. Nie trzeba szerzej uzasadniać, że taka wykładnia prowadziła do wielu wątpliwości, a już na pewno do nieuzasadnionego zróżnicowania sytuacji ubezpieczonych, gdyż ta zależałaby od tego jak długo pracownik pozostawał w zatrudnieniu i jakie otrzymywał wynagrodzenie. W innej sytuacji byłby ten, który pozostawałby dłużej w ubezpieczeniu, niż ten, który w ubezpieczeniu był miesiąc lub krócej.

Tam gdzie ustawodawca ma na uwadze inny niż miesięczny okres dla ustalania podstawy wymiaru składek, tam wyraźnie to przewiduje, na przykład gdy znaczenie ma „roczna podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe” (art. 19 ust. 1 ustawy systemie ubezpieczeń społecznych) albo przeciętna podstawa wymiaru składek z wielu lat kalendarzowych (art. 15 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS). Gdyby podstawa wymiaru składek dotyczy okresu krótszego niż miesiąc, to redukuje się ją proporcjonalnie do części miesiąca. Tak jest gdy zatrudnienie lub działalność gospodarcza trwały krócej niż miesiąc (art. 18 ust. 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Jednak w tej ostatniej sytuacji regulacja z art. 9 ust. 1a nie miałaby prawidłowego zastosowania, stąd przewidziano algorytm przeliczenia podstawy wymiaru składek z części na całość miesiąca, czyli dla uzyskania po przeliczeniu miesięcznej podstawy wymiaru składek. Prowadzi to do stwierdzenia, że zwrot „w przeliczeniu

na okres miesiąca”, dotyczy sytuacji, gdy podstawa składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z pracowniczego zatrudnienia odnosi się do okresu krótszego niż miesiąc, gdyż tylko wówczas spełniałaby się *causa* tej regulacji, czyli potrzeba przeliczenia wynagrodzenia z tego krótszego okresu na okres miesiąca, dla sprawdzenia przesłanki stosowania regulacji z art. 9 ust. 1a ustawy.

Skoro podstawy wymiaru nie ustala się z okresu dłuższego niż miesiąc, to nieuprawnione jest stanowisko, iżby podstawa wymiaru składek mogła być ustalana z dłuższego okresu niż miesiąc i następnie przeliczana „na okres miesiąca”. Podleganie ubezpieczeniu z drugiego tytułu byłoby wówczas niejako warunkowe, gdyż byłoby „uchylane” wstecz (*ex post*) po uzyskaniu później wyższej podstawy wymiaru składek w kolejnych miesiącach. Taki kłopotliwy mechanizm musiałby być wyraźnie uregulowany w ustawie, gdyż oparty byłby na rozwiązaniach, które sprzeczne byłyby z podstawowymi regułami o pewności podlegania ubezpieczeniu w danym okresie.

Z tych motywów wykładnia prawa, które legła u podstaw zaskarżonego wyroku nie była prawidłowa i dlatego orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 i art. 398²¹ k.p.c.